

JERZY GOCKO SDB

## WSPÓŁCZESNE DROGI I SPOSOBY URZECZYWISTNIANIA SYSTEMU PREWENCYJNEGO

Wychowanie młodego człowieka zawsze było, jest i pozostanie jednym z najbardziej odpowiedzialnych zadań, jakie stoją przed ludźmi wszystkich pokoleń. W obecnych czasach problem ten wydaje się jednak być szczególnie aktualny i nabrzmiały. Zmiany zachodzące we współczesnym świecie, nowe spojrzenie na człowieka ze strony nauk antropologicznych i społecznych, a także szczególne zainteresowanie wychowaniem ze strony Kościoła, każą na kwestię wychowania patrzeć z ciągle nowej perspektywy, odpowiadającej dynamice zmian i nowym oczekiwaniom. Spojrzenie w przyszłość jednak nie może oznaczać równocześnie zapoznania tego, co było wartościowe w dotychczasowej historii wychowania i co wydało wiele wspaniałych owoców.

Jednym z tych, którzy zapisali się w sposób szczególny w dziejach wychowania, był św. Jan Bosko (1815-1888) – ojciec i nauczyciel młodzieży, założyciel Towarzystwa Salezjańskiego oraz Córek Maryi Wspomożycielki. Był on kapłanem i wychowawcą młodzieży w dziewiętnastowiecznym Turynie, który dzięki charyzmatowi otrzymanemu od Boga wypracował nowy styl wychowania, zwany systemem prewencyjnym lub uprzedzającym. System ten, oparty na trzech zasadach: rozumu, religii i miłości, jest pozytywnym oddziaływaniem wychowawczym w duchu personalizmu chrześcijańskiego i ma zastosowanie w wychowaniu prowadzonym nie tylko przez członków rodziny salezjańskiej – kapłanów, siostry zakonne i świeckich, ale przez wiele innych środowisk wychowawczych, które czerpią swoją inspirację z osoby i dzieła św. Jana Bosko.

---

Dr hab. JERZY GOCKO, prof. KUL – kierownik Katedry Teologii Moralnej Społecznej KUL;  
adres do korespondencji: ul. Kalinowszczyzna 3, 20-129 Lublin; e-mail: Jerzy@Gocko.pl

Obchodzony w ostatnim czasie Jubileusz 150-lecia Towarzystwa Salezjańskiego był doskonałą okazją, aby z perspektywy tego okresu objąć i podziękować Bogu za to całe dobro, które jest owocem wprowadzania w życie systemu wychowawczego stworzonego przez św. Jana Bosko<sup>1</sup>. Stał się on również zachętą dla tych wszystkich, którzy na co dzień podejmują trud wychowania młodego człowieka, aby na nowo przyjrzeć się i niejako powtórnie odkryć jego charyzmat wychowawczy i ciągle na nowo podejmować w Kościele trud wychowania chrześcijańskiego, korzystając z bogactwa ducha Księdza Bosko i jego metody prewencyjnej w wychowaniu.

Na aktualność systemu wychowawczego opracowanego i zrealizowanego przez Księdza Bosko wielokrotnie zwracali uwagę liczni papieże w różnych dokumentach czy przemówieniach skierowanych do członków Rodziny Salezjańskiej. Szczególne miejsce wśród nich zajmuje list apostolski *Ojciec i Nauczyciel młodzieży*, skierowany przez papieża Jana Pawła II do Przełożonego Generalnego Salezjanów<sup>2</sup>. W dokumencie tym została wyrażona troska o wychowanie chrześcijańskie w dzisiejszej rzeczywistości świata i Kościoła. Stanowi on także ważny punkt odniesienia dla ukazania aktualności systemu prewencyjnego dla współczesnego wychowania. Na ważność charyzmatu Księdza Bosko zwrócił uwagę także papież Benedykt XVI, uznając go za „dar Ducha Świętego dla całego Ludu Bożego” i podkreślając, że „jego zinterpretowanie i uczynienie go, także w naszym czasie, aktualnym i owocnym” możliwe jest jedynie „w uległym słuchaniu i otwarciu na działanie Boże”<sup>3</sup>.

Niniejsze studium ma na celu odpowiedź na pytanie, czy i w czasach współczesnych, tak różnych od epoki, w której przyszło żyć Apostołowi Turynu, zaproponowany przezeń styl wychowania młodzieży jest dalej aktualny. Czy w nowej sytuacji społecznej, politycznej, kulturowej i ekologicznej, w nowych kontekstach i w perspektywie nowych celów, system prewencyjny oparty na rozumie, religii i miłości spełni pokładane w nim oczekiwania: wychowanie młodzieży na uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan? Czy miał rację jeden z komentatorów życia i dzieła św. Jana Bosko – A. Gambaro, który kiedyś tak o nim powiedział: „Św. Jan Bosko: jedna z najbardziej

---

<sup>1</sup> Za datę powstania Towarzystwa św. Franciszka Salezego przyjmuje się dzień 18 grudnia 1859 r. Zostało ono powołane do życia przez Księdza Bosko oraz grupę kilkunastu młodych ludzi, w większości jego wychowanków z pierwszego Oratorium w Turynie, którzy w tym dniu złożyli na jego ręce pierwsze prywatne śluby zakonne.

<sup>2</sup> Jan Paweł II. „*Ojciec i nauczyciel młodzieży*”. List do Przełożonego Generalnego Towarzystwa Salezjańskiego z okazji 100-lecia śmierci św. Jana Bosko. Rzym 1988.

<sup>3</sup> Benedykt XVI. *Przesłanie na rozpoczęcie Kapituły Generalnej XXVI*. „Dokumenty Rady Generalnej Towarzystwa Salezjańskiego św. Jana Bosko” 89:2008 nr 401 s. 85.

świetlanych postaci przynoszących zaszczyt religii, Kościołowi, ojczyźnie, historii wychowania i pedagogice. Ogrom jego zasług zyskał większe uznanie w naszych czasach niż w czasach jego współczesnych, ale jeszcze bardziej zostanie doceniony w przyszłości”<sup>4</sup>.

Próba ukazania znaczenia, aktualności i ciągle pozytywnego wpływu systemu Księdza Bosko we współczesnym wychowaniu zostanie zrealizowana głównie poprzez analizę niektórych współczesnych dokumentów Towarzystwa Salezjańskiego, przede wszystkim tych, w których próbuje się na nowo ukazać i zreinterpretować system wychowawczy Księdza Bosko. Będzie tu chodziło zwłaszcza o Dokument Kapituły Generalnej XXIII Towarzystwa Salezjańskiego<sup>5</sup>.

Kapituła ta zamyka niejako dzieło odnowy soborowej w Towarzystwie Salezjańskim. Po okresie wcześniejszych dyskusji na temat samej tożsamości salezjanów Kapituła podjęła problematykę nowego spojrzenia na sam system wychowawczy Księdza Bosko. Po dogłębnej analizie rzeczywistości świata młodzieży, z uwzględnieniem dynamiki procesów kulturowych i społecznych, zaproponowała nową perspektywę w wychowaniu młodzieży, określając ją drogą wychowania do wiary. Jej nadrzędnym zadaniem jest doprowadzenie, czy raczej towarzyszenie, młodemu człowiekowi w osiągnięciu pełnej dojrzałości – ludzkiej i chrześcijańskiej zarazem. Celem tak określonego wychowania jest człowiek ukierunkowany na Chrystusa, który potrafi łączyć wiarę i życie. Owa integracja wiary i życia wydaje się być bowiem najwłaściwszą odpowiedzią na najbardziej dramatyczne i prowokujące wyzwanie, przed jakim staje Kościół i wszyscy ci, którym drogą jest wychowanie młodego człowieka w perspektywie chrześcijańskiej u początku trzeciego tysiąclecia. Jest nim dokonujący się, zarówno na płaszczyźnie indywidualnej, jak i społecznej, rozdział między wiarą, życiem i kulturą.

#### SALEZJAŃSKA WIZJA WYCHOWANIA MŁODZIEŻY – DZISIAJ

Już na wstępie niniejszych rozważań należy podkreślić, że wychowanie młodego człowieka jest procesem niezwykle dynamicznym. Dziś zatem nie wystarczy już spojrzeć na system wychowania zaproponowany przez Księ-

<sup>4</sup> Cyt. za: L. C i a n. *Wychowanie w duchu ks. Bosko*. Tł. I. Gutewicz. Warszawa 1990 s. 178.

<sup>5</sup> *Dokument Kapituły Generalnej XXIII „Wychowanie młodzieży do wiary: dzisiejsze zadanie i wyzwanie wspólnoty salezjańskiej”*. Kraków 1990. Dalej skrót: KG XXIII.

dza Bosko jedynie z perspektywy historycznej. Mówienie o systemie prewencyjnym jako o ciągle żywej i aktualnej propozycji wychowania młodego człowieka musi ukazać także te drogi i sposoby, na których również wspólnie próbuje urzeczywistniać się metodę wychowawczą św. Jana Bosko. Do nowego spojrzenia na system prewencyjny wzywał także Przełożony Generalny Salezjanów ks. Idzi Viganò, który wprost mówił o „nowym systemie prewencyjnym”, analogicznie do wyrażen „nowa ewangelizacja” czy „nowe wychowanie”: „*Nowy system prewencyjny – to znaczy, że wchodząc w pierwszą fazę Tertio millennio adveniente musimy ożywić system prewencyjny księdza Bosko w formie nowej, odpowiadając nowym czasom, czyli musimy ożywić charyzmat księdza Bosko u progu trzeciego tysiąclecia!*”<sup>6</sup>.

Duchowym kontynuatorem dzieła św. Jana Bosko są zgromadzenia salezjańskie. Podjęta po Soborze Watykańskim II przez salezjanki i salezjanów droga odnowy i odczytania na nowo własnego miejsca w posłannictwie Kościoła zaowocowała nie tylko określeniem swojej tożsamości w nowej rzeczywistości, ale także nowym spojrzeniem na najcenniejszy depozyt, pozostawiony przez Założyciela, jakim jest własny styl wychowania młodzieży.

Jak już wspomniano, podjęta na XXIII Kapitule Generalnej Towarzystwa Salezjańskiego refleksja, po dogłębnej analizie rzeczywistości świata młodzieży i z uwzględnieniem dynamiki procesów kulturowych i społecznych, zaproponowała nową perspektywę w wychowaniu młodzieży, określając ją jako drogę wychowania do wiary. Jej nadrzędnym celem jest doprowadzenie, czy raczej towarzyszenie młodemu człowiekowi w osiągnięciu pełnej dojrzałości – ludzkiej i chrześcijańskiej zarazem. „Wychowujemy i ewangelizujemy zgodnie z programem integralnego rozwoju człowieka, ukierunkowanym na Chrystusa, Człowieka doskonałego. Wierni intencjom naszego Założyciela, pragniemy wychować na uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan”<sup>7</sup>.

„Droga”, jaką proponuje się młodemu człowiekowi, a której analizie warto poświęcić nieco miejsca, polega na tym, aby budował on swoją osobowość, mając punkt odniesienia w Chrystusie. Jest nią wezwanie, aby spojrzeć na swoją własną historię i historię świata spojrzeniem Chrystusa, „osądzać życie jak On to czyni, wybierać i kochać jak On, mieć nadzieję, jak On naucza, i żyć w Nim wspólnotą z Ojcem i Duchem Świętym”<sup>8</sup>. Dzięki temu mogą dojrzeć i rozwinać się w nim naturalne postawy ludzkie. Z drugiej

<sup>6</sup> I. V i g a n ò. *Powołani do wolności (Ga 5,13) odkrywamy system uprzedzający wychowując młodych do prawdziwych wartości. Komentarz do Wiązanki na rok 1995*. Kraków 1995, s. 9.

<sup>7</sup> *Konstytucje i Regulaminy Towarzystwa św. Franciszka Salezego*. Rzym 1986 nr 31.

<sup>8</sup> KG XXIII nr 114.

strony zaś owa egzystencjalna jedność między wiarą a życiem prowadzi go do szczerego otwarcia się na Prawdę, do poszanowania i miłowania innych ludzi oraz do wyrażania swojej wolności w dawaniu i w służbie, a więc do realizowania wiary, nadziei i miłości jako stylu życia. Te trzy pola egzystencji: sposób myślenia, życie codzienne i obecność we wspólnocie stają się miarą i wyznacznikiem prawdziwej dojrzałości chrześcijańskiej i ludzkiej<sup>9</sup>.

Proces dojrzewania chrześcijańskiego, będący równocześnie drogą rozwoju własnej wiary, ma swoją dynamikę. Punktem wyjścia są zawsze wyzwania, wobec których staje wiara młodych ludzi. Z wyzwań tych bowiem rodzi się fundamentalne pytanie o życie i znaczenie wiary w kształtowaniu własnej tożsamości w dziejach ludzkich. „Człowiek dojrzały to człowiek, który uważnie wysłuchuje zapytań, jakie stawia przed nim jego własne życie i świat; człowiek, który potrafi uchwycić tajemnicę życia i świata oraz poprzez refleksję i pracę poszukuje ich znaczenia”<sup>10</sup>.

Podstawowym, a zarazem pierwszym aspektem wychowania chrześcijańskiego, rozumianego jako wychowanie do wiary, jest osiągnięcie autentycznej dojrzałości ludzkiej. Rozwój ten urzeczywistniany już od samego początku życia człowieka, winien prowadzić do pojmowania życia jako „doświadczenia religijnego”. Przekonanie to wypływa z głęboko chrześcijańskiego rozumienia harmonii między łaską a naturą. Z jednej strony żadne doświadczenie religijne nie może pojawić się, dopóki nie odkryje się wprawdzie prawdziwego sensu życia. Z drugiej zaś każde doświadczenie prawdziwego życia wyzwala dążenie religijne. Aby człowiek mógł zanurzyć się w planie Bożym, sam wprawdzie musi przejść przez dojrzewanie osobowości, które samo w sobie jest już doświadczeniem religijnym.

Na etapie formowania autentycznej dojrzałości ludzkiej musi dokonać się w pierwszej kolejności zaakceptowanie samego siebie. Poprzez to młodzi ludzie odkrywają podwójny charakter własnego życia: jako daru i jako zadania. Krok ten jest niezbędny, aby stać się podmiotem własnej historii i odpowiedzialnym za własny rozwój. Jest on również warunkiem koniecznym do otwarcia się na innych i uznania wartości drugiego. Te pierwsze pozytywne doświadczenia akceptacji siebie i otwarcia na innych rodzą nowe doświadczenie „pełni”, związane z ujawnieniem się własnych aspiracji oraz z pytaniem o sens życia. Tutaj jest miejsce na tak ważne doświadczenia jak: dawanie siebie, możliwość decydowania o sobie, rezygnacja z własnych wygod

<sup>9</sup> Por. KG XXIII nr 114-115.

<sup>10</sup> KG XXIII nr 123.

dla służenia najbardziej potrzebującym, kontemplacja natury albo prawdy, chwile realizowania siebie. Prowadzą one wraz z poszukiwaniem sensu życia do pragnienia transcendencji jako horyzontu czy perspektywy, która ułatwiłaby rozwiązanie problemów stawianych przez życie, a związanych z kwestią jego początku i kresu oraz jego spełnienia. Odpowiedzią winna być przyjęta świadomie i odpowiedzialnie – jako klucz do interpretacji swojej egzystencji – wiara, połączona z wypracowaniem organicznej wizji chrześcijańskiego życia i historii<sup>11</sup>.

Prowadzi to do kolejnego etapu w dojrzewaniu wiary – do takiego spotkania z Chrystusem, Człowiekiem doskonałym, które pozwoli odkryć w Nim sens indywidualnej i społecznej egzystencji ludzkiej, czyli do przyjęcia go jako Pana i Zbawiciela. Towarzyszy temu doświadczenie poznania Jezusa poprzez różnorakie formy przepowiadania (świadczenie, katecheza, rozmowa itp.), a także doświadczenie nawrócenia, niekiedy niewolne od licznych trudności i załamień. Wytrwałość w nawróceniu i naśladowaniu Chrystusa prowadzi w konsekwencji do przekształcenia swej wizji życia. Owocem tej przemiany jest „nowy człowiek w Chrystusie”, wolny od alienacji grzechu i wynikającymi z niej modelami życia<sup>12</sup>.

Doświadczenie Chrystusa doprowadza pod doświadczenie Kościoła, a więc do stopniowego włączenia się we wspólnotę wierzących. Także to doświadczenie ma swoją własną dynamikę. Przynależność do Kościoła dokonuje się stopniowo. Wiąże się to m.in. z ogólnym kryzysem instytucji we współczesnym społeczeństwie. Dokona się ona w sposób pełniejszy, jeśli Kościół będzie postrzegany jako wspólnota z Bogiem i ludźmi w wierze i miłości, jako znak pełni Królestwa.

Dojrzewanie postaw eklezjalnych może być uwarunkowane wieloma czynnikami, niekiedy dalekimi od motywacji religijnych. Wśród nich można wymienić potrzebę przyjaźni, głębokich kontaktów międzyludzkich, uczestnictwa i solidarności, pragnienie świętowania i przyjemności, jaką jest przebywanie z innymi. Zadaniem procesu wychowania wiary jest nadanie tym momentom większej głębi i motywacji. Doświadczenie Kościoła może być również związane z doświadczeniem grupy, w której młody człowiek czuje się osobiście przyjęty i doceniony. Grupa staje się wówczas miejscem radości, dzielenia się z innymi, wzajemnego otwarcia się i współodpowiedzialności w atmosferze wzajemnego zaufania.

<sup>11</sup> Por. KG XXIII nr 120-129.

<sup>12</sup> Por. KG XXIII nr 130-139.

Gdy we wspólnocie występują żywe znaki rzeczywistości kościelnej, takie jak: wzajemna więź, odczytywanie swego miejsca we wspólnocie w kontekście różnorodnych powołań istniejących w Kościele, ewangeliczny osąd rzeczywistości oraz celebrowanie wiary, wtedy grupa staje się miejscem okrycia Kościoła jako wspólnoty, a poczucie przynależności do Kościoła przemienia się w akt wiary, przeżywany czy realizowany w Kościele. Wspólnota odkrywana stopniowo i niekiedy z pozycji dość odległych od wiary staje się miejscem-„pośrednikiem” w spotkaniu z Bogiem. Dokonuje się to poprzez modlitwę, słuchanie słowa Bożego i celebrowanie zbawienia, głównie poprzez sakramenty, a więc formy najbardziej intensywnego uczestnictwa w tajemnicy Kościoła<sup>13</sup>.

Wyżej opisane trzy aspekty chrześcijańskiego dojrzewania poprzez dojrzałość ludzką, takie spotkanie z Chrystusem, które pozwala odkryć w Nim sens indywidualnej i społecznej egzystencji, oraz włączenie we wspólnotę wierzących, pojętą jako znak i narzędzie zbawienia, są nowymi znamionami tego samego stylu wychowania, który uczynił swoim św. Jan Bosko, i prowadzą ostatecznie od odkrycia swego powołania do zaangażowania i działania na rzecz przekształcania świata, o czym będzie jeszcze mowa. W wyniku tego procesu, związanego z wychowaniem do prawdziwej wolności (którego wyznacznikiem jest dobrze uformowane sumienie) i miłości, dojrzewają i stają się naturalne te postawy ludzkie, które prowadzą do szczerego otwarcia się na prawdę, do poszanowania i miłowania innych ludzi oraz do wyrażania swojej wolności w dawaniu i w służbie<sup>14</sup>. W salezjańskiej pedagogii wiary bowiem „wybór powołania jest dojrzałym i niezbędnym rezultatem każdego rozwoju ludzkiego i chrześcijańskiego”<sup>15</sup>. Jest on także nierozzerwalny z podjęciem odpowiedzialności rodzinnej, zawodowej, społecznej i politycznej.

#### KSZTAŁTOWANIE SUMIENIA I WYCHOWANIE DO MIŁOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

W proponowanym procesie wychowania do wiary i pełnej osobowości, szczególną rolę odgrywają kształtowanie sumienia i wychowanie do miłości społecznej. Droga ta odpowiada podwójnemu celowi wychowawczemu, jaki

<sup>13</sup> Por. KG XXIII nr 140-148.

<sup>14</sup> KG XXIII nr 115.

<sup>15</sup> KG XXIII nr 149.

stawiał przed swoimi wychowankami św. Jan Bosko. Pragnął on wychowywać młodzież na uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan.

Zaangażowanie w przemianę świata musi być poprzedzone – także jako konieczny warunek w drodze wychowania do wiary – przez etap kształtowania prawego sumienia jako miejsca osobistego spotkania z Bogiem oraz jako zdolności osądzania i rozróżniania wartości etycznych<sup>16</sup>. Jest to równocześnie warunek całej formacji moralnej, której zadaniem jest osiągnięcie zdolności „moralnego realizowania własnej autonomii i odpowiedzialności”<sup>17</sup>. Wypaczone sumienie byłoby jednocześnie i przyczyną i efektem błędnej wizji Boga, Jego Słowa i zbawienia, co w konsekwencji wyeliminowałoby możliwość jakiegokolwiek wychowania do wiary.

Proces kształtowania sumienia u samych fundamentów związany jest z właściwym odczytaniem ludzkiej wolności, której żywe poczucie, czy to wymiarze indywidualnym, czy wspólnotowym, jest jedną z wartości priorytetowych u ludzi młodych. Wolność na płaszczyźnie myślenia i sposobu życia przedstawia się przede wszystkim jako dobro, którego nie wolno pogwałcić. Wydaje się, że to właśnie obecne pokolenie młodzieży jest, z jednej strony, szczególnie uczulone na wszelkie formy zniewolenia, z drugiej zaś spontanicznie otwiera się na „nowy humanizm” i jego wartości: „poczucie wolności, absolutną godność osoby ludzkiej, sens własnych planów życiowych, potrzebę autentyczności i niezależności”<sup>18</sup>.

To samo pokolenie młodzieży jest jednak narażone, jak żadne inne dotąd, na zafałszowanie własnej wolności. Postawy proponowane przez środki masowego przekazu, ruchy młodzieżowe, wzorce i modele kulturowe, sekty, presja wielu środowisk i grup nacisku (tzw. moda), rewolucja seksualna, rozprzestrzenienie narkotyków i innych uzależnień prowadzi do tego, że pragnienie autentycznej wolności ludzkiej jest niejednokrotnie utożsamiane z nieograniczoną swawolą, a jakiegokolwiek normy i zasady moralne są odbierane jako zagrożenia samej wolności. Dochodzi to tego również ogólne zeświecczenie życia i zanik poczucia grzechu. Powszechna swoista nadpodaż wartości i antywartości powoduje, że wielu ludzi młodego pokolenia odczuwa trudności z wypracowaniem spójnego kodeksu życiowego i prawego sumienia<sup>19</sup>. „Duży

<sup>16</sup> Por. Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* nr 17.

<sup>17</sup> KG XXIII nr 185-188.

<sup>18</sup> KG XXIII nr 184; por. także: Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* nr 55.

<sup>19</sup> *Dokument Kapituły XXVI „Da mihi animas, cetera tolle”* nr 98. „Dokumenty Rady Generalnej Towarzystwa Salezjańskiego św. Jana Bosko” 89:2008 nr 401 s. 65-66.



potencjał emocjonalny, związany z rozwojem osoby i słabością woli, sprawia, że wobec zasad sumienia młodzi ludzie okazują się słabi: słyszą głos sumienia, ale odbierają go jako przytłumiony, dostrzegają kierunek, którym powinni iść, ale bez niezbędnej jasności”<sup>20</sup>.

Drugą „przestrzenią”, w której urzeczywistnia się znaczenie wiary, jest wychowanie do miłości. Jest ona „podstawowym wymiarem człowieka; sprężyną uruchamiającą jej życie; tym, co nadaje sens jej istnieniu, otwierając je na zrozumienie i zdolność dawania”<sup>21</sup>. W perspektywie chrześcijańskiej, która jest zarazem perspektywą głęboko ludzką, zrozumienie miłości może nastąpić jedynie, gdy na horyzoncie pojawia się Bóg. Miłość bowiem nie jest jedynie fundamentalną zdolnością osoby, ale także uczestnictwem w odwiecznej miłości Boga.

Św. Jan Bosko uczynił miłość, jak już wielokrotnie podkreślono, istotą systemu prewencyjnego. Miłość oznacza tu postawę wychowawcy zatroskanego o rozwój wychowanka, pragnącego dla niego dobra zarówno ludzkiego, jak i Bożego. Wyraża się ona w twórczej obecności wśród wychowanków, w stawianiu im inspirujących wymagań, w zaspokojeniu potrzeb charakterystycznych dla wieku młodzieńczego. Miłość wychowawcza oznacza nie tylko kochać, ale tak postępować, by wychowanek spostrzegł, że jest kochany. Ma przejawiać się w zaufaniu do wychowanka, szczerości i wspólnym poszukiwaniu prawdy w atmosferze rodzinności i radości. Miłość w systemie prewencyjnym opiera się na słowach św. Pawła z hymnu o miłości (por. 1 Kor 13, 1-13). Taka właśnie miłość nadaje sens wszelkim działaniom wychowawczym, stwarza bowiem klimat, w którym może ujawnić się u wychowanka potrzeba własnej aktywności, rozumianej jako samowychowanie.

Jan Paweł II w swej programowej encyklice zwraca uwagę na potrzebę miłości w życiu każdego człowieka. „Człowiek – mówi Papież – nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawia mu się Miłości, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”<sup>22</sup>. Sens każdego ludzkiego działania ma swoją podstawę w miłości do Boga i do ludzi. Wychowawca kocha miłością nadprzyrodzoną wtedy, gdy akceptuje każdą osobę jako dzieło Boga,

<sup>20</sup> KG XXIII nr 183.

<sup>21</sup> KG XXIII nr 192.

<sup>22</sup> Jan Paweł II. Encyklika *Redemptor hominis* nr 23.

które potrzebuje zbawienia. Kierując się postawą miłości, dostrzega dobro w każdym wychowanku i pomaga je rozwijać, a także stara się zaspokajać potrzeby charakterystyczne dla wieku młodzieńczego, takie jak radość, pokój, zaufanie i przyjaźń.

Typowe doświadczenie Księdza Bosko oraz wychowawcza i duchowa treść systemu prewencyjnego kierują go w stronę pewnych prostych, ale skutecznych wyborów. Po pierwsze, jest rzeczą zasadniczą stworzenie wokół młodzieży, w każdym środowisku, klimatu wychowawczego bogatego w możliwości różnych kontaktów i wymiany uczuć<sup>23</sup>. Poczucie, że jest się przyjętym, uznanym, cenionym i kochanym jest najlepszą lekcją miłości. Gdy zaczyna brakować znaków i gestów „rodziny”, młodzież łatwo się oddala, i to nie tylko w sensie fizycznym.

Obecnie wychowawca w duchu św. Jana Bosko, dbający w swojej pracy wychowawczej o wspomaganie i popieranie dojrzewania młodzieży, czuje, że jego szczególnym obowiązkiem jest wychowanie do miłości. Jest przekonany, że tajemnica Chrystusa, Jego życie i wydarzenia, są faktycznie pełnym i normatywnym objawieniem prawdziwej miłości.

Przekonanie to wynika z faktu, że człowiek od samego stworzenia jest powołany do miłości. Bóg wzywając człowieka do miłości, czyni to obdarzając go równocześnie darem własnej miłości, czyli włączeniem w odwieczną miłość Trzech Osób Boskich. Jednocześnie cała tajemnica Chrystusa, Jego życie i działalność, są faktycznie pełnym i normatywnym objawieniem prawdziwej miłości<sup>24</sup>. Właśnie w perspektywie tego powołania do miłości można zrozumieć, że znakiem dojrzałej wiary i dojrzałej osobowości jest zdolność do dania siebie i przyjęcia daru od drugiego. Człowiek, który wierzy, że jego zdolność miłości jest darem Boga, wie jednocześnie, że otwarcie się na drugą osobę bez jednoczesnego otwarcia się na Chrystusa jest zafałszowaniem chrześcijańskiego sensu miłości.

#### PODJĘCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ŚWIAT

Do życia z Bogiem został wezwany cały człowiek. Nie może więc on wyłączyć jakiegokolwiek wymiaru swego życia z tego powołania, ale powinien we wszystkich wymiarach powierzyć siebie Bogu. Jest on wezwany w Jezusie

<sup>23</sup> KG XXIII nr 196.

<sup>24</sup> Por. KG XXIII nr 195.

Chrystusie do tego, by każdą „przestrzeń” swojej wolności włączyć w służbę miłości oraz by doskonalić siebie mocą nadprzyrodzonego daru miłości. Otrzymany bowiem od Boga dar miłości-*agape* wyrывa go z zamkniętego kręgu egoizmu i otwiera go na bezinteresowny dar z siebie oraz na przyjęcie drugiej osoby w duchu miłości.

Świadomość własnego powołania do miłości i jednocześnie świadomość istoty miłości staje się momentem kluczowym wychowania do wiary i fundamentem wszelkiego odpowiedzialnego działania. Wychowania do miłości nie wolno ograniczać jedynie do wprowadzenia w świat wartości zewnętrznych, do rozpoznawania właściwej hierarchii wartości. Człowiek, zwłaszcza młody, musi przede wszystkim niejako odkryć w sobie i wyprowadzić z siebie samą „potrzebę” miłości i „zdolność” do niej. Wychowanie do miłości będzie jednocześnie odrzuceniem tego wszystkiego, co przeszkadza miłości; będzie nade wszystko nieustanną walką z pokusą zamknięcia się w świecie egoistycznych potrzeb i oczekiwań.

Niezwykle istotne w wychowaniu do miłości jest stworzenie odpowiedniego środowiska, w którym to dojrzewanie miłości może się dokonywać. „Poczucie, że jest się przyjętym, uznanym, cenionym i kochanym, jest najlepszą lekcją miłości”<sup>25</sup>. Człowiek, nie tylko młody, rozpoznaje miłość poprzez miłość innych ludzi, otwierając się jednocześnie na miłość samego Boga. Tym łatwiej rozpoznaje swoje powołanie do miłości, istotę tej miłości i drogi jej realizacji wówczas, kiedy żyje w środowisku niejako naznaczonym miłością.

Zwrócenie uwagi na konieczność wychowania do miłości społecznej, jako jedną z fundamentalnych „przestrzeni” wychowania do wiary, jest owocem refleksji dokonanej wewnątrz całego Towarzystwa Salezjańskiego. Przekonanie to zrodziło się z doświadczenia obecności salezjanek i salezjanów, żyjących i pracujących we wszystkich częściach świata i we wszystkich środowiskach, w których przychodzi obecnie żyć młodzieży. Jest ono jednak przede wszystkim odpowiedzią na sytuacje ubóstwa materialnego, nędzy i zacofania gospodarczego, będących udziałem szeregu krajów rozwijających się.

Sytuacja ta w sposób szczególny dotyka ludzi młodych. Świadomość owych przewrotnych mechanizmów wyzysku, korupcji na wszystkich poziomach, rodzących nowe i tragiczniejsze formy ubóstwa, wywołuje u młodzieży z jednej strony bezsilność i brak nadziei na przyszłość. Z drugiej zaś młodzieńcza niecierpliwość i faktyczna dotąd niemożliwość przeprowa-

---

<sup>25</sup> KG XXIII nr 196.

dzenia zmian prowadzi na drogę przemocy i gwałtu<sup>26</sup>. Tragizm tej sytuacji pogłębia fakt, że w krajach tych rodzą się i rozwijają nowe, jeszcze tragiczniejsze formy ubóstwa: zboczenia, wyobcowanie, wyzysk i narkomania<sup>27</sup>.

Przyczyny tego stanu rzeczy należy widzieć przede wszystkim w niesprawiedliwości, której przejawem jest nierówny podział dóbr i usług pierwotnie przeznaczonych dla wszystkich<sup>28</sup>. W wymiarze zarówno jednostkowym, jak i całych społeczeństw, zjawisko braku solidarności rodzi się ze stylu życia określanego konsumizmem, w którym „człowiek nie uznając wartości i wielkości osoby w samym sobie i bliźnim, pozbawia się możliwości przeżycia w pełni swego człowieczeństwa i nawiązania relacji solidarności we wspólnocie z innymi ludźmi, do której został stworzony przez Boga”<sup>29</sup>.

Sytuacja ubóstwa z jednej strony oraz postaw związanych z konsumistycznym wzorem życia z drugiej, jest podwójnym wezwaniem dla wspólnot salezjańskich, żyjących w tak odmiennych, a zarazem niewykluczających się nawzajem kontekstach. „Wspólnota salezjańska ma świadomość, że walka z ubóstwem, niesprawiedliwością i zacofaniem stanowi część jej posłannictwa”<sup>30</sup>. Co więcej, przekonanie o tym, że skuteczne wychowanie do społecznego wymiaru *caritas* jest sprawdzianem umiejętności przekazywania wiary<sup>31</sup>.

Celem procesu wychowania do wiary musi stać się również przygotowanie pokolenia zdolnego zbudować bardziej ludzki ład społeczny dla wszystkich. „Społeczny wymiar «caritas» jawi się wówczas jako przejaw wiary wiarygodnej. Jest ona faktycznie konstytutywnym elementem głoszenia Ewangelii. Innymi słowy, jest podstawowym aspektem działalności Kościoła dla odkupienia rodzaju ludzkiego i wyzwolenia od wszelkiej formy ucisku. Jak z tego wynika, społeczny wymiar «caritas» jest zasadniczym elementem składowym etyki chrześcijańskiej”<sup>32</sup>.

Podjęmowane wysiłki w pierwszej kolejności muszą zmierzać ku ukształtowaniu nowej mentalności: z jednej strony wolnej od ogólnie rozpowszechnionej obojętności, z drugiej zaś do coraz powszechniejszego uznania wartości solidarności i to wbrew ogólnie przyjętej praktyce wszechobecnej konkurencji i pragnieniu zysku oraz sukcesu za każdą cenę. Chodzi o wyrwanie

<sup>26</sup> Por. KG XXIII nr 206.

<sup>27</sup> Por. KG XXIII nr 204.

<sup>28</sup> Por. J a n P a w e ł II. Encyklika *Sollicitudo rei socialis* nr 28.

<sup>29</sup> Por. J a n P a w e ł II. Encyklika *Centesimus annus* nr 41.

<sup>30</sup> *Konstytucje i Regulaminy Towarzystwa św. Franciszka Salezego* nr 33.

<sup>31</sup> Por. KG XXIII nr 208.

<sup>32</sup> KG XXIII nr 204. Por. także: B e n e d y k t XVI. Encyklika *Deus Caritas est* nr 31-39.

z obłądnego zamkniętego koła między bezsilnością wobec istniejących struktur i korupcji, pojawiającą się następnie ucieczką w prywatność, jak i przyjęciem konsumistycznych i utylitarystycznych postaw wobec życia.

Salezjański program wychowania do wiary proponuje konkretne kroki, które pomogłyby w wyrażeniu w życiu prawdziwie społecznego wymiaru *caritas*. Pierwszym momentem wydaje się być podkreślenie – w oparciu o motywację płynącą z wiary – absolutnej wartości osoby ludzkiej i jej nienaruszalności. Właśnie w kontekście szacunku należnym ludzkiej osobie należy odrzucić wszelkie formy korupcji, uprzywilejowania, wyzysku, oszustwa itp.

Zrozumienie godności i niepowtarzalności osoby ludzkiej Dokument XXIII Kapituły określa mianem personalizacji. Jest ona warunkiem niezbędnym do przeżywania życia w społeczności. Pozwala bowiem młodym ludziom, z jednej strony, dostrzec wartość i oryginalność każdego człowieka, z drugiej zaś zwraca uwagę, że oryginalność ta ma swój wymiar międzyludzki. Młody człowiek odkrywa, że jego życiowe przeznaczenie realizuje się w połączeniu z losem innych i w umiejętności dawania im siebie. Odwołanie się w uzasadnieniu godności osoby ludzkiej do głębokiej motywacji religijnej sprawia, że czynnik ten staje się kryterium wszelkich stosunków z innymi i źródłem trwałego zaangażowania w bieg historii<sup>33</sup>.

#### ZAKOŃCZENIE

Dzieło wychowania młodzieży, któremu Ksiądz Bosko poświęcił się całkowicie, było jego osobistą odpowiedzią na powołanie, które odczytał w perspektywie wiary, i wynikało z głębokiego przekonania, że w ten sposób wypełnia wolę Bożą. Postawa ta ma szczególną wymowę zwłaszcza w czasach współczesnych, gdy wychowanie młodego człowieka przeżywa swoisty kryzys. Jednym z bardziej niepokojących pośród nich jest zanikanie wśród wychowawców ducha ofiarności i wyraźne pojawianie się postaw pewnego formalizmu czy nawet interesowności. Przykład św. Jana Bosko może więc wszystkich tych, którzy oddają się dziełu wychowania, pobudzić, zachęcić i przypomnieć prawdę, że każdy prawdziwy proces formacyjny musi zawierać jasno określone cele i środki oraz konieczny wymiar poświęcenia i ofiary, dotyczącej najpierw osoby wychowawcy.

---

<sup>33</sup> Por. KG XXIII nr 209.

Ksiądz Bosko zdobył sobie uznanie wielu środowisk, także wrogo nastawionych do Kościoła. Jest to dowód niezwykłości jego dzieła i skuteczności sposobu oddziaływania. Potwierdzeniem tego mogą być słowa G. Lombardo Radice, człowieka wprost deklarującego swe ateistyczne zapatrywania: „Ksiądz Bosko był wielkim [człowiekiem], którego powinniśmy postarać się poznać. W środowisku Kościoła umiał stworzyć imponujący ruch wychowawczy, przywracając mu kontakt z masami. Dla nas, ludzi spoza Kościoła i spoza każdego wyznania, jest on również bohaterem, bohaterem wychowania i szkoły o charakterze rodzinnym”<sup>34</sup>.

Ukazana w niniejszym studium salezjańska droga wychowania do wiary jako próba odczytania we współczesnej sytuacji systemu wychowawczego św. Jana Bosko prowadzi do stwierdzenia, że system prewencyjny przełożony na oryginalny program życia chrześcijańskiego – „salezjańską duchowość młodzieżową” – jest ciągle żywą i ważną propozycją chrześcijańskiej pedagogii.

Celem owej pedagogii jest pełny rozwój młodego człowieka według miary Chrystusa, Człowieka doskonałego, w taki sposób, aby potrafił on łączyć wiarę i życie. Integracja wiary i życia jest bowiem – jak już podkreślono wielokrotnie – najważniejszą odpowiedzią na najbardziej dramatyczne i prowokujące wyzwanie, które staje przed Kościołem na początku trzeciego tysiąclecia. Jest nim dokonujący się zarówno na płaszczyźnie indywidualnej, jak i społecznej rozdział między wiarą, życiem i kulturą.

System uprzedzający odczytany przez pryzmat „salezjańskiej duchowości młodzieżowej” jest nie tyle modelem wychowania, co raczej formą duchowości wychowawczej. W centrum uwagi stawia ona młodego człowieka wraz z jego wewnętrznymi dynamizmami, które z jednej strony stają się podstawowym kryterium w wyborze poszczególnych dróg jego dojrzałości (będącej ostatecznie rozwojem wiary), z drugiej zaś wyzwaniem dla wychowawców, by towarzyszyli młodzieży i dzielili jej przeżycia. Jest ona drogą prostej, pogodnej i radosnej świętości, która łączy w jedną życiową praktykę „podwórko”, „naukę” i stałe poczucie obowiązku; propozycją realizacji własnego całozyciowego powołania jako odpowiedzi na bezinteresowną miłość Boga. Będąc nową interpretacją Ewangelii w duchu błogosławieństw, staje się duchowością codzienności, radości i optymizmu, przyjaźni z Chrystusem, wspólnoty kościelnej i w końcu duchowością odpowiedzialnej służby.

---

<sup>34</sup> Cyt. za: P. B r a i d o. *System wychowawczy ks. Bosko*. Turyn 1971 s. 122.

To, co ważne w historii systemu wychowawczego Księdza Bosko, zostało połączone harmonijnie z tym, co wydaje się nowe i konieczne na czas dzisiejszy: inspiracja religijna i religijne cele wychowania zostały zharmonizowane z wymogami ludzkiego rozwoju. W tym kontekście wychowania do wiary nie wolno oddzielać od wychowania do postaw społecznych, ludzkiej solidarności, wolności i sprawiedliwości. Wszystkie one są konkretyzacją i odpowiedzią wiary oraz znajdują swoje dopełnienie w miłości społecznej.

W kontekście dzisiejszych trudności w dziedzinie wychowania w sposób naturalny niejako rodzi się postulat, aby w coraz szerszym stopniu przybliżać współczesnym wychowawcom doświadczenie i mądrość pedagogiczną Księdza Bosko. Choć minęło już ponad sto dwadzieścia lat od śmierci Świętego, jego metoda wychowawcza jest wciąż aktualna i skuteczna w wychowaniu młodzieży.

Trzeba by w tym miejscu powtórzyć za A. Kicińskim, że zaproponowane przez św. Jana Bosko „orędzie pedagogiczne wymaga pogłębienia, przystosowania i odnowy ze względu na zmieniony kontekst społeczny, kościelny i duszpasterski. Jednak istota jego nauki pozostanie: specyfika jego ducha, intuicja, jego styl i charyzmat nie tracą znaczenia, bowiem wywodzą się z transcendentnej inspiracji Boga”<sup>35</sup>. Spośród wielu rad, które św. Jan Bosko zostawił przyszłym wychowawcom, warto – na zakończenie niniejszych rozważań – przytoczyć tę jedną: „Pamiętajcie, że wychowanie to sprawa serca i że tylko Bóg jest jego Panem, a nam może się udać tylko wtedy, kiedy On sam nas nauczy tej sztuki i da nam do ręki klucze”.

#### BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI: Przesłanie na rozpoczęcie Kapituły Generalnej XXVI. „Dokumenty Rady Generalnej Towarzystwa Salezjańskiego św. Jana Bosko” 89:2008 nr 401.
- Braido P.: System wychowawczy ks. Bosko. Turyn 1971.
- Cian L.: Wychowanie w duchu ks. Bosko. Tł. I. Gutewicz. Warszawa 1990.
- Dokument Kapituły Generalnej XXIII „Wychowanie młodzieży do wiary: dzisiejsze zadanie i wyzwanie wspólnoty salezjańskiej”. Kraków 1990.
- Dokument Kapituły XXVI „Da mihi animas, cetera tolle”. „Dokumenty Rady Generalnej Towarzystwa Salezjańskiego św. Jana Bosko” 89:2008 nr 401.
- Jan Paweł II: „Ojciec i nauczyciel młodzieży”. List do Przełożonego Generalnego Towarzystwa Salezjańskiego z okazji 100-lecia śmierci św. Jana Bosko. Rzym 1988.

<sup>35</sup> A. Kiciński. „W najgorszym chłopcu można znaleźć coś dobrego”, czyli «pedagogika wyjścia» ku młodzieży św. Jana Bosko (4). „Podlaskie Echo Katolickie” 2000 nr 47 s. III.

K i c i ń s k i A.: „W najgorszym chłopcu można znaleźć coś dobrego”, czyli «pedagogika wyjścia» ku młodzieży św. Jana Bosko (4). „Podlaskie Echo Katolickie” 2000 nr 47.

V i g a n ò I.: Powołani do wolności (Ga 5,13) odkrywamy system uprzedzający wychowujący młodych do prawdziwych wartości. Komentarz do Wiązanki na rok 1995. Kraków 1995.

#### MODERN WAYS OF REALIZING THE PREVENTIVE SYSTEM

##### S u m m a r y

The article tackles the problem of topicality of the preventive system in education that was worked out by St Giovanni Bosco (1815-1888). It tries to answer the question if also in modern times, that are so different from the epoch, in which the Apostle of Torino lived, the style of educating young people that he proposed is still valid. Will the preventive system, based on reason, religion and love, do what is expected from it, namely, can it bring up young people and make them honest citizens and good Christians also in the new social, political, cultural and ecclesial situation?

Showing the meaning, topicality and the ever positive effect of Rev. Bosco's system in modern education was based mainly on the analysis of the Document of the General Chapter of the 23<sup>rd</sup> Salesian Association *Wychowanie młodzieży do wiary: dzisiejsze zadanie i wyzwanie wspólnoty salezjańskiej* (*Educating of young people to faith: today's task and challenge of the Salesian order*) (Krakow 1990). The Salesian way to educate people to faith as an attempt to understand Giovanni Bosco's educational system in the modern situation leads to the statement that the preventive system translated into the original program of Christian life: "The Salesian spirituality of young people" is still a living and important offer of Christian pedagogy.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** system prewencyjny, św. Jan Bosko, wychowanie.

**Key words:** preventive system, St Giovanni Bosco, education.